

Echa z konwencji - Andrychów

15 maja 2005 r.

„Trwajcie w miłości mojej” - Jan 15:9.

Te słowa wypowiedziane przez naszego Pana posłużyły za motto konwencji w Andrychowie.

Po raz 51. mieliśmy sposobność spotkać się na uczcie duchowej. I tym razem wiele siostr, braci i młodzieży przybyło na salę znanego wszystkim od 1977 roku Domu Kultury.

Wygłoszono cztery wykłady z Pisma Świętego.

Pierwszym podzielił się z nami br. Paweł Dąbek, a temat: **„A myśmy mniemali (...)”** zaczerpnięty był z prorocstwa Izajasza 53:1. Na podstawie wielu przykładów z życia narodu izraelskiego brat wykazał, że pomimo okazywanej przez nich pobożności i tęsknoty za oczekiwanym Mesjaszem, Żydzi nie poznali Go, gdy przyszedł po raz pierwszy. Stało się tak z powodu pychy, dumy i zatwardziałości serc. Ten przykład z narodu izraelskiego jest ostrzeżeniem dla ludu Bożego, który ma być pokorny, ugruntowany w wierze i czuwać. Mamy dbać, aby nasze zachowanie i nasze uczynki nie zostały potępione jak uczynki wspomnianego narodu, abyśmy kiedyś nie powtórzyli tych samych słów: „(...) a myśmy mniemali (...)”.

Drugim wykładem – **„Chrystus wstał”** – usłużył br. Mirosław Suchanek. Zmartwychwstanie Jezusa stało się wielkim wydarzeniem w dziejach ludzkości. Zakończyło ono wiek ciemności, śmierci, który panował od upadku naszych prarodziców, a rozpoczęło okres przyprowadzania ludzkości do życia wiecznego i do zapowiedzianego Królestwa Bożego, Królestwa, o którym Jezus tak wiele głosił podczas swej misji na ziemi. Gdyby Jezus nie powstał z grobu, nie byłoby żadnej nadziei odkupienia ludzkości, a śmierć bez końca zbierałaby swoje żniwo. Nigdy nie zaistniałby na świecie ten wspaniały, kiedyś utracony raj. Jezus był tym, który pierwszy zmartwychwstał, o którym dużo wcześniej głosiły prorocтва i który stał się „pierwiastkiem tych, którzy zasnęli” i jeszcze nadal umierają. Naszym pragnieniem jest spotkać się z naszym Panem w Jego Królestwie jako zwycięzcy.

Trzecim wykładem usłużył nam br. Daniel Krawczyk. Były to rozważania nad **„Różnorodnością działania**

ducha świętego”, w których brat nawiązywał do przypadających w tym czasie „Zielonych Świąt”. Brat Daniel w obszerny sposób przedstawił na podstawie Słowa Bożego, czym jest duch święty. Duch św. to nie trzecia osoba „Trójcy”, lecz czynna działalność mocy Bożej. Duch ten w Piśmie Świętym określony jest różnymi słowami i pojęciami, ale zawsze jest tą czynną mocą, siłą Bożą, lecz nigdy nie jest osobą.

Czwartym mówcą był br. Jeremiasz Purwin, a temat **„Złota zasada”** oparty został na słowach Pana Jezusa, które zapisane są w Ew. Mat. 7:12 – *„A więc wszystko, co byście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie”*. Zasada ta dla każdego chrześcijanina jest przykazaniem i mówi, w jaki sposób mamy miłować bliźniego. Wszystkim mamy czynić dobrze, tak jak to czynił na co dzień nasz Pan Jezus, który jest wzorem dla każdego z nas. Na podstawie historii chrześcijaństwa brat wykazał, że mimo ogromu ciemnych kart przez wielu chrześcijan zasada ta była wcielana w życie. Kierowali się wielką miłością i tolerancją względem innych chrześcijan i nie tylko chrześcijan. Pięknym przykładem tolerancji i stosowania w życiu złotej zasady był francuski myśliciel religijny, humanista, wybitny znawca greki i hebrajskiego, rzecznik tolerancji i wolności sumienia – Sebastian Castellion (1515 – 1563). Czy my, jako ubiegający się o wspaniałą nagrodę bycia razem z Panem Jezusem, kierujemy się w życiu tą złotą zasadą? Czy o niej zawsze pamiętamy?

W czasie trwania konwencji pomyślano także o dzieciach. Podczas trwania drugiego i trzeciego wykładu zorganizowano dla nich szkółkę.

Czas naszej społeczności szybko minął. Wdzięczni jesteśmy Bogu za te chwile, tak radośnie spędzone w braterskim gronie. Pieśnią i wspólną modlitwą oddaliśmy chwałę Stwórcy Najwyższemu, dziękując za obfite błogosławieństwa, opiekę i kierownictwo. Zgromadzeni bracia i siostry zostali pożegnani słowami zaczerpniętymi z 1 Księgi Samuelowej: *„Pokój niech będzie z tobą, pokój z twoim domem, pokój ze wszystkim, co twoje”*.

Życzeniem uczestników konwencji było, aby podzielić się wieścią o tej wspaniałej społeczności z Czytelnikami „Na Straży”, co z radością czynimy.

Pilch Edward
R-
„Straż”